



*Zapraszamy na koncert*

## TOMASZA ŻÓŁTKO

*„Dawnych mistyków ludzkiej duszy pieśń  
Księżycy ciemna strona  
Słońce zabija na raty nas w nadfiolecie.  
Schodami do nieba zacząłem się piąć  
Tam nie ma autostrady  
Myślę o tobie, a ptakiem jest myśl zbytek słów.  
Me światy są obce bez nocy i dnia  
Tam wiersze z oblędu powstają  
Lecz póki tu jestem, proszę  
Kochaj mnie, dotykaj mnie.*

*Dotykaj delikatnie, bezszelestnie ciepłem palców  
Dotykaj aksamitnie, rżęs pokłonem, nie przestawaj  
Dotykaj całowaniem i oddechem tak, jak lubisz  
Dotykaj smugą włosów niby muślin, bólowi zadaj  
ból...”*

W jednej z wytwórni płytowych miano powiedzieć mu mniej więcej tak: – *Byłby pan na szczytach list przebojów, gdyby tylko przestał pan śpiewać o tym Bogu...* Nie przestał.

**Tomasz Żółtko** – bo o nim to mowa – wymyka się schematom. Potrafi być – w myśl tytułu jednej ze swoich płyt – „**w poprzek**” obowiązujących trendów, lecz nie robi tego dla zasady.

Muzyk, kompozytor, poeta, teolog i publicysta. Jedna z najbardziej barwnych i niekonwencjonalnych postaci współczesnej piosenki autorskiej. Wiele z jego piosenek zmusza do refleksji, głębszego spojrzenia na siebie i otaczającą nas rzeczywistość. Niektóre piosenki jak „*Bóg kocha chorych na AIDS*” wywołały fale oburzenia i protestów. Jednak nie stroni od autoironii i dowcipu np. „*Bardzo lubię lekcje biologii*”, który ożywia i wzbogaca kompozycje każdej z płyt. Z tekstami doskonale współgra aranżacja muzyczna - czasami surowa i oszczędna, czasami bardzo bogata. W swoim dorobku zgromadził dotychczas piętnaście pozycji (tomiki poezji, kasety i płyty CD), z których największy rozgłos przyniósł mu album „*Klatka skandalu*”. Pochodząca z tego albumu piosenka „*Kochaj mnie i dotykaj*” przez blisko 30 tygodni gościła w gorącej dziesiątce Muzycznej Jedyńki stając się ogólnopolskim przebojem emitowanym na antenie większości polskich stacji radiowych.